

Miliony na walkę z zasiłkami dla niepełnosprawnych

2 września 2020

W ciągu ostatnich 2 lat brytyjski Department for Work and Pensions (DWP) wydał ponad 120 mln GBP na batalie z osobami niepełnosprawnymi, które ubiegały się o zasiłki PIP lub ESA. Blisko 3/4 spraw, zarówno tych ponownie rozpatrywanych przez urzędników, jak i tych rozpatrywanych w sądzie, zostało wygranych przez niepełnosprawnych wnioskodawców.

121 mln GBP – taką astronomiczną sumę przeznaczył w latach 2017-2019 Department for Work and Pensions (DWP) na walkę z osobami niepełnosprawnymi, którym jeden z urzędników odmówił początkowo przyznania zasiłku Personal Independence Payment (PIP) lub Employment Support Allowance (ESA). £58 mln zostało wydanych na ponowne rozpatrzenie sprawy przez urzędników w ramach wewnętrznego odwołania (procedury o nazwie „mandatory reconsideration”), natomiast £63 mln na batalie z osobami niepełnosprawnymi w sądach. A, jak wynika z najnowszych danych przedstawionych za ostatnie 2 lata, z DWP o ostateczne przyznanie zasiłku wygrało aż 76 proc. osób starających się o zasiłek PIP i 75 proc. osób ubiegających się o zasiłek ESA.

Krytycy postępowania DWP zwracają uwagę na fakt, że za ponowne rozpatrywanie wniosków oraz za sądowe batalie z osobami niepełnosprawnymi walczącymi o swoje prawo do zasiłku, płacą podatnicy. Koszty związane z walką z wnioskodawcami wzrosły w latach 2017 – 2019 aż o 39 proc., podczas gdy liczba osób wnioskujących o przyznanie PIP lub ESA zwiększyła się w tym czasie o zaledwie 13 proc. – Zamiast walczyć o te sprawy przed trybunałem, wiedząc, że prawdopodobnie się przegra, departament mógłby zaoszczędzić mnóstwo pieniędzy i wysiłku, wypłacając po prostu osobom niepełnosprawnym świadczenia, do których mają oni prawo – zaznaczył na łamach „The Independent” poseł Partii Pracy Stephen Timms, przewodniczący komitetu Work

and Pensions Committee.

Koszty związane z walką z odwołaniami składanymi przez osoby niepełnosprawne są jednak nie tylko natury finansowej, jako obciążenie dla podatników. 75 proc. osób wnioskujących wygrywa ostatecznie z DWP, co oznacza, że urzędnicy niepotrzebnie narażają ich na stres. Nie trzeba też dodawać, że osoby te, zupełnie niezdolne do pracy, nie mają zwyczajnie środków do życia.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk